Rok III. Nr. 6. Kraków, dnia 1 Sierpnia. Rok 1874.

Wychodzi w **Sobotę**, w objętości najmniej pół arkusza, przez czas pory kąpielowej od d. 15 Czerwca do końca Września.

**Bióro Administracyi** *w Krakowie.* Księgarnia dzieł tanich i pożytecznych.

**Listy, rękopisma** i **przesyłki** pod adresem *Administracyi* lub też Redaktora głównego.

Pieniądze na przedpłatę i ogłoszenia przesyłane być winny do **Administracyi** *franco*, najlepiéj za przekazem pocztowym.

**Przedpłata**

na pismo *„Zdrojowiska“* (15 numerów) wynosi:
w Krakowie . . . Złr. **1** ct. **50**
z przesyłką pocztową „ **1** „ **75**
za granicą . . tal. **1** sgr. **10**
Numer pojedynczy kosztuje ct. **12**

# ZDROJOWISKA

## TYGODNIK KĄPIELOWY

### Organ Towarzystwa Tatrzańskiego.

WYDAWANY ZE WSPÓŁUDZIAŁEM LEKARZY ZDROJOWYCH

**Drów: Blatteisa w Krynicy, Bośniackiego w Iwoniczu, Czerwiakowskiego w Gleichenbergu, Hasewicza w Karolowych-Warach, Ściborowskiego i Trembeckiego w Szczawnicy, tudzież Zarządu Towarzystwa Tatrzańskiego.**

POD REDAKCYĄ

Dra BOLESŁAWA LUTOSTAŃSKIEGO.



## POGLĄD
### NA RUCH I POSTĘP W ZDROJOWISKACH KRAJOWYCH
podczas pory zdrojowej
**roku 1873.**

(Ciąg dalszy).

### Kilka słów o Szczawnicy w r. 1873,
przez Dr. Wład. Ściborowskiego.

Od dziesięciu lat przepędzając stale trzy miesiące letnie w Szczawnicy, corocznie, zwykłem zdawać sprawę z ubiegłej pory zdrojowéj. Obecnie czynię toż samo za rok 1873, opierając się z jednéj strony na sprawozdaniu niedawno drukiem ogłoszoném przez Dra Onufrego Trembeckiego lekarza zakładowego, pod tyt. „Sprawozdanie o zdrojach leczniczych w Szczawnicy w r. 1873,“ drugiéj, na własnych spostrzeżeniach.

Rok ubiegły, pod względem ciepłéj i pogodnéj pory czasu, należy do najpomyślniejszch, jakie mieliśmy w ciągu ostatnich lat dziesięciu: wprawdzie w pierwszéj połowie czerwca, bywały zimna i częste deszcze, które i w drugiéj połowie tego miesiąca od czasu do czasu przechodziły; ale późniéj było pogodnie, ciepło, w lipcu i sierpniu nawet upały, gdyż ciepłota dochodziła do + 28° R.

Z téj strony zatém skutki leczenia mogły były być jak najpomyślniejsze; lecz niestety! inne powody sprawiły, że z tak pięknego czasu mniéj, niźli po inne lata, osób korzystało, oraz, że i skutek nie u wszystkich był taki, jakiego się spodziewano.

Straty pieniężne, jakie Galicya razem z całém państwem austryackiém w miesiącu maju w skutek bankructw wiedeńskich poniosła, nasuwały powód do obawy, że zjazd gości do naszych zdrojowisk będzie mniejszym, niźli w latach poprzednich: i rzeczywiście, do 15 czerwca było znacznie mniej osób; lecz po 15 zaczęli się zjeżdżać tak licznie, że do końca czerwca było już osób 641, zaledwie o 5 mniéj, niźli w r. 1872, — a więcéj, niźli kiedykolwiekbądź poprzednio.

Ale późniéj, gdy cholera zaczęła się szerzyć po kraju, oraz pojawiać w miejscach bliższych Szczawnicy, a zwłaszcza wystąpiła w Nowym Sączu: rozeszła się pogłoska, że cholera jest w Szczawnicy. Już w pierwszéj połowie lipca zjazd się zmniejszył. Gdy zaś dnia 19 lipca pierwszy przypadek cholery rzeczywiście się pojawił, (jakkolwiek na wsi), już mało kto przybywał, a w tych którzy byli na miejscu, wiele osób, nie dokończywszy leczenia, wyjechało. Mimo to znajdowały się i osoby odważniejsze, zwłaszcza z mieszkających stale na wsiach w Królestwie Polskiém, w okolicach, gdzie cholera panowała, które pomimo ukończonego leczenia pozostały w Szczawnicy, utrzymując że tu są bezpieczniejszemi, gdzie obok czystego i zdrowego górskiego powietrza, zwraca się więcéj uwagi na stosunki dyetyczne i hygieniczne, a w razie zacoarowania można mieć szybką i troskliwą pomoc lekarską.

Ogółem przez całą porę zdrojową (od dnia 27 Maja, kiedy pierwsi goście przybyli) było w Szczawnicy osób 1313, mianowicie: mężczyzn 556, kobiet 638, dzieci 119, w porównaniu z rokiem 1872, było mniej o 753.

Co do czasu przybycia.

| | | |
|---|---|---|
| do 15 Czerwca | przybyło . . . . . | 131 |
| „ 30 „ | „ . . . . . | 641 |
| „ 15 Lipca | „ . . . . . | 1020 |
| „ 31 „ | „ . . . . . | 1263 |
| „ 15 Sierpnia | „ . . . . . | 1305 |
| do końca pory zdrojowej | . . . . . | 1313 |

## OBRAZEK
## Z PODRÓŻY W TATRY
PRZEZ
**Walerego Eljasza.**

(Ciąg dalszy).

Z suchego wyliczenia nazw wierchów, dolin i jezior jeszcze bardzo mało można mieć pojęcia o wielkości widoku z Krzyżnego, jeżeli go sobie nie uzupełnimy tysiącem szczegółów, które się na ten czarowny składają widnokrąg. Weźmy pierwszy lepszy wierch na uwagę, co on tam urwisk, przepaści, szczelin, płaszczyzn zielenią porosłych lub śniegiem pokrytych mieści na swoim grzbiecie; jak się światło słoneczne przez te dzierganki granitowe przedziera do jego wąwozów, czeluści i różnych otchłani, i tworzy cudowną harmonię barw, jak nią czaruje nam wzrok, że oczów oderwać od takiego widoku nie możemy

Jeśli chmury włóczą się po Tatrach ale przemijają, przez co szczyty ciągle się wynurzają lub w obłokach gubią, to nie można sobie bardziéj czarującego widoku wyobrazić; tylko fantazya artystów i poetów snuć zdoła coś temu równego; wymarzone obrazy przesuwają się wtedy po przed oczami widzów, jakby w latarni czarnoksięskiéj. Jeden szczyt w cieniu, kolorem granatowym rysuje się na tle doliny, uroczo od słońca promieniejącéj; drugi gubi się w obłoku, trzeci tonie spodem we mgle, a wierzchołek z niéj wychyla, inny znów błyszczy białością oświeconych śniegów, a z pomiędzy nich wesołością uśmiechająca się równina jakaś, czy Spiska, czy Liptowska, czy Nowotarska, poprzerzynana potokami jak srebrnemi wstęgami, roi się domostwami tak w naszych ztąd oczach zmalałemi, jakby w nich przemieszkiwały mrówki.

Nie tak to jednak łatwo poić się wdziękami przyrody górskiéj, miewa ona swoje kaprysy i lubi bardzo robić psoty tym, co ją chcą podpatrywać. Często będąc u samego celu życzeń, zawłóczy się mgła, i rób co chcesz, nie odsłoni się; wracać tedy trzeba z kwitkiem. Ileż to wycieczek po Tatrach pełznie na niczém, a co najgorsza, gdy się w głąb gór zabiorą podróżni na kilka dni, i tam gdzie odciętych grzbietami wyniosłemi słota złapie. Końca jéj czasem doczekać się trudno; przykre to bywa w takich razach położenie osób, odciętych od towarzystwa, od siedzib ludzkich; chwilowo sprzykrzyć się mogą Tatry i najżywszemu ich wielbicielowi.

Z Krzyżnego kto chce poznać urwistość grzbietów tatrzańskich, niech się wybierze na najbliższy ztąd i niewiele wyższy (o 48 st.) szczyt Wołoszyna. Miejscami grań nie jest szersza, jak na postawienie jednéj stopy, to znów przedarta, że aby się daléj dostać, trzeba spłozić się poniżéj grzbietu od południa i znowu drzeć na wierzch. Wskazał

Co do pochodzenia przybyło:

| | |
|---|---|
| z Krakowa . . . . . . . . . . . | 179 |
| z Galicyi . . . . . . . . . . . | 455 |
| z Bukowiny, Węgier i Czech . . . . | 40 |
| z Królestwa Polskiego . . . . . . . | 472 |
| z Litwy, Wołynia, Podola, i Ukrainy . | 118 |
| z innych prowincyj rosyjskich . . . | 30 |
| z Poznańskiego . . , . . . . . | 6 |
| z innych krajów . . . . . . . . | 6 |
| | 1313 |

zachodzi co do Galicyi, zkąd o połowę mniej osób przybyło, niźli w r. 1872; o trzecią część mniej z Królestwa Polskiego; o czwartą z prowincyj zachodnich ces. rosyjskiego; więcej zaś z innych prowincyj austryackich i rosyjskich.

Właściwych gości zdrojowych leczących się było przeszło 800.

Z chorób, jak zwykle co rocznie, najliczniejszemi były choroby narządu oddechowego mianowicie: nieżyt długotrwały oskrzeli, nieżyt krtani i tchawicy, gruźlica płuc, suchoty płucne, wysięki opłucnowe, dalej choroby narzędzi trawienia, nieżyt żołądka długotrwały, nieżyt żołądka i jelit, obrzmienie śledziony i wątroby poziemnicze, nieżyt męcherza, niedokrwistość, blednica i t. d.

Do chorób w Szczawnicy z najlepszym skutkiem leczonych należy nieżyt długotrwały oskrzeli. Z chorych, przezemnie leczonych, corocznie przynajmniej doznają znacznego polepszenia:

Co się tyczy gruźlicy oraz suchot płucnych jeżeli choroba nie jest jeszcze daleko posuniętą, Szczawnica przynosi znaczną ulgę już przez samo usunięcie zwykle dołączającego się nieżytu oskrzelowego, a nawet corocznie zdarzają się przypadki zupełnego wyleczenia. Ale tam, gdzie choroba już daleko postąpiła, chory wyniszczony, osłabiony, miewa dreszcze, poty, gorączkuje, a co więcej, jeżeli już i biegunka się powtarza: takim chorym nie tylko nic Szczawnica pomódz nie zdoła, ale nawet nużąca droga przyczyni się do szybszego postępu choroby i koniec przyspieszy.

U chorych cierpiących na niedokrwistość, często, połączoną z nieżytami, Szczawnica, usuwa-

# RUCH OSÓB W ZDROJOWISKACH KRAJOWYCH.

## ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY W SZCZAWNICY.

## VI. LISTA GOŚCI

### przybyłych do Zakładu zdrojowego w Szczawnicy od 22go do 28go lipca 1874.

| | | przybył | | osób | mieszka |
|---|---|---|---|---|---|
| 773. | Rokach Cyle, żona trafikanta z Bochni | 22 | lipca | 1 | u Lustika |
| 774. | Brand Marya, z własnych funduszów z Warszawy | 22 | „ | 1 | pod Kościuszką |
| 775. | Damaszek Józef, kupiec z Brodów | 22 | „ | 1 | u Czajki |
| 776. | Island Nuhem, zarobnik z Dąbrowy | 22 | „ | 1 | pod Krzyżem |
| 777. | Haasenlauf Cylke, żona wyrobnika z Bochni | 22 | „ | 1 | „ „ |
| 778. | Kurlandzka Amalia, żona kupca z Warszany | 22 | „ | 1 | pod Figurą |
| 779. | Suchodolski Eligiusz, wł. dóbr z Król. Polsk. | 22 | „ | 1 | w Hoteliku |
| 780. | Zaykowski Włodzimierz, prywatny „ | 22 | „ | 1 | „ |
| 781. | Gnatowski Andrzej, „ „ | 22 | „ | 1 | „ |
| 782. | Gruszecki Dyonizy, rolnik z Rosyi | 22 | „ | 1 | w Bogarodzicy |
| 783. | Żukowski Mieczysław, oficer ros. z Rosyi | 22 | „ | 1 | „ |
| 784. | Fränzel Anna, wł. fabryki z córką ze Złatny | 22 | „ | 2 | w Szkole |
| 785. | Antonosiewicz Leon, urzędnik dróg żel. z Pozemyśla | 22 | „ | 1 | u Noworyty |
| 786. | Goldfinger Kalman, knpiec z Dąbrowy | 22 | „ | 1 | pod Księżycem |
| 787. | Matejko Kazimierz, urz. dróg żel. K. L. z Krakowa | 23 | „ | 1 | pod Dzwonem |
| 788. | Trener Bronisława, żona kupca z córką z Krakowa | 23 | „ | 2 | pod Figurą |
| 789. | Życieński Ignacy, urzędnik z Warszawy | 23 | „ | 1 | u Grodzickich |
| 790. | Wiśniewski Wład., były urzędnik z Warszawy | 23 | „ | 1 | „ |
| 791. | Kociatkiewicz Adolf, pens. radca stanu z Warszawy | 23 | „ | 1 | pod Tygrysem |
| 792. | X. Gorzelański Mikołaj, kapelan z Warszawy | 23 | „ | 1 | pod Sobieskim |
| 793. | Paciorkowski Adolf, aptekarz z Rosyi | 23 | „ | 1 | pod Rybarką |
| 794. | Feinberg Selde, żona kupca z Król. Polsk. | 23 | „ | 1 | u Lustika |
| 795. | Soliński Aaron, farbierz z Litwy | 23 | „ | 1 | pod Niedźwiedziem |
| 796. | Piotrowski Wład., student uniw. Dorpackiego z Kr. P. | 23 | „ | 1 | u Leszczyńskiego |
| 797. | Glogier Zygmunt, archeolog z Król. Polsk. | 23 | „ | 1 | „ |
| 798. | Majewska Franc., pryw. z synem i mamką z Kr. Pol. | 23 | „ | 3 | pod Słońcem |
| 799. | Zajtowska Kat., żona dyrektora z siostrą z Król. Pol. | 23 | „ | 2 | u Bart. Gądka |
| 800. | Blauschild Markus, kupiec z siostrą z Warszawy | 23 | „ | 2 | pod Pomarańczą |
| 801. | Meierson Stanisław, lekarz z Warszawy | 23 | „ | 1 | pod Słowackim |
| 802. | Dr. Radziszewski Bronisław, ck. profesor uniw. z familią i służącą ze Lwowa | 23 | „ | 5 | „ |
| 803. | Janiszewski Leopold, tkacz z Król. Pols. | 23 | „ | 1 | w Szwajcarce |
| 804. | Krzywoszewski Dominik, ob. ziemski z żoną i synem z Krakowa | 23 | „ | 3 | pod Rybarką |

mi Sieczka na takim tu wązkim grzbiecie ślad znać z ostatniej burzy pioruna, był to wyłom świeży w skale jakby od kuli działowéj, okruchami granitu obsypany. Sam wierzchołek Wołoszyna przygniata wielki głaz; koło niego stać dobrze i mierzyć okiem przestrzenie, jakich dna ztąd nie dostrzeże, gdyż poniżéj, jakby iglice świątyni gotyckiéj piętrzą się różnego kształtu turnie, tu i owdzie trawnikami rozdzielone, a za niemi gdzieś w otchłani szumi niewidzialny potok, jestto woda Siklawy, doliną Roztoki spiesząca do Białki. Nie zapomnę nigdy wrażenia, jakie mi sprawił Wołoszyn, gdym pierwszy raz, będąc w Tatrach, szedł od Pięciu Stawów ku Świstówce do Morskiego Oka. Usiadłem z przewodnikiem i kilku towarzyszami przy ścieżce ponad nagłém zboczem do Roztoki, wierchy naokoło były widoczne, gdy mgła pokrywała cały Wołoszyn; sądziłem tedy, ze w téj stronie nie ma żadnéj góry; wtém wśród obłoków, jakby jakieś zjawisko nadpowietrzne, ukazał mi się wierzch skały. Zdumiony dowiaduję się od górala, ze to góra Wołoszynem zwana. W istocie, gdy wiatr mgłę z Roztoką na wschód gdzieś popędził, w całéj okazałości zarysował nam się na tle nieba szczyt ogromny, najeżony turniami, dziki, straszny, w kształtach nader malowniczy, na którego wyjście zdało mi się urojeniem. Dowiedziałem się jednak zaraz, że strzelcy po całym Wołoszynie polują za kozicami, co mi o odwadze i śmiałości górali dawało niezwykłe pojęcie. Owoż dziś stąpając po grzbiecie góry, która mi się najprzód złudzeniem wydała, przekonywałem się, ile do fantastyczności Tatr przyczynia się mgła; uosabia ona nam tu niejako węzeł świata idealnego z realnym i daje dowód, że ludzki umysł miłuje się w złudzeniach i że mu one do uprzyjemnienia życia są potrzebne. Wprawdzie zależy to od przymiotów duszy, jak jéj oczami na wdzięki natury kto się zapatruje, jakkolwiekbądź wywiera przyroda górska, tchnąca swobodą i życiem, ogromny wpływ na każdego człowieka, i słusznie bardzo powiedziano, że „zwiedzanie gór uszlachetnia ducha ludzkiego.“

Z wierzchołka Wołoszyna wróciłem się na Krzyżne, a ztąd umyśliłem puścić się na drugi szczyt, na Wielką Koszystą (7047 st.). Wstęp na niego wygodny, obszerny, po gruzach granitowych zaścielających grzbiet Koszystéj stąpa się bez obawy. Kopczyk, w którym stał znak tryangulacyjny, stoi na najwyższém wzniesieniu, ale bez żerdki; leżała opodal, zapewne wywrócona ręką podobnego turysty, jakiego zdarzyło mi się spotkać raz w dolinie Kościeliskiéj. Brał on drobniejsze belki z mostku i wrzucał do wody, aby się zabawić widokiem siły prądu górskiego potoku; wirem niesione drzewo odbywa w takich wodach zabawne ruchy, ku czemu mógł sobie bardzo łatwo znaleźć niepotrzebny kawałek drzewa, ale mu widać wygodniéj było mostek niszczyć.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wając drugie, działa przysposobiająco do leczenia wodami żelazistemi; tacy też chorzy zwykle, przepędziwszy kilka tygodni w Szczawnicy, później udają się do Krynicy, Żegiestowa lub Bardyowa.

Sześciu lekarzy jak w latach poprzednich, tak i teraz zajmowało się leczeniem chorych, prócz tych 19 lekarzy przybyło z różnych stron, jużto w celu poratowania własnego zdrowia, już w celu poznania Szczawnicy i miejsc pobliskich.

Apteka należycie zaopatrzona znajduje się w miejscu.

Żentyca bywała czysta, dobra i nie przydymiona, jak to po inne lata, gdy ciągle słoty bywały, nieraz się wydarzało.

Kumysu, umiejętnie przyrządzonego na miejscu, w r. z. mniej niźli w 1872 używano, lecz skutki otrzymane tam gdzie był wskazanym i należycie zastósowanym bardzo do obszerniejszego używania tegoż zachęcają.

Restauracye, z których pierwszeństwo przyznać wypada utrzymywanej przez pp. Garanów w ich własnym domu, dostarczały pożywienia, pod ścisłą kontrolą lekar. zostającego.

Wody mineralnej rozesłano 82,600 flaszek.

*(C. d. n.).*

## KORESPONDENCYE

### Z ZAKŁADÓW ZDROJOWO-KĄPIELNYCH.

**Żegiestów** 27 lipca 1874.

Mimo postrachu, rozgłoszonego ustami nieprzychylnych Żegiestowowi, już w połowie lipca byliśmy zakłopotani, gdzieby pomieścić prawie za każdą pocztą nowo anonsujących się gości. Potrzeba zmusiła nas nakoniec uciec się do fortelu, że zamawiającym się ostatniemi czasy do Żegiestowa, mieszkania odpowiednie ich żądaniom dopiero na sierpień przyrzec mogliśmy. Nie mówię tu już o Izraelitach, którzy obecnie nie mieszkają, ale gnieżdżą się po kilka osób w jednym pokoju; i gdyby dla nich było trzy razy tyle mieszkań, wszystkieby zapełnione być mogły. Większa część bowiem Izraelitów, mających chęć przybyć na kuracyę, pozostało w domu, odebrawszy wiadomości od przebywających w Żegiestowie, że dla nich teraz mieszkań brakuje; wstrzymują się więc, aż ci mieszkania opróżnią. I zaledwie jedna familia ma wyjeżdżać, to już tą samą okazyą, która po nich przyjeżdża, nowi na ich miejsce przybywają. — Właściciel p. Karol Medwecki przekonawszy się, że zanadto ciasno z pomieszkaniami, wypracowuje plan nowo mającego się wybudować domu piątrowego o dwudziestu kilku pokojach, który w jesieni już ma stanąć pod dachem.

Z muzyki składającej się z 11 ludzi, przybyłych z Koszyc, goście, którzy mają zmysł potemu, wcale zadowoleni. Muzyka nasza bowiem nie leni się wcale, i jak to zazwyczaj bywa, nie wytrzymuje długich przestanków; jednem słowem grają tyle, dokąd się tylko gościom chce słuchać. W zeszłym tygodniu ułożyliśmy sobie wycieczkę z muzyką na Poprad, na tak zwaną Łopatę węgierską, gdzie prócz innych rozrywek, osoby, którym dozwolono, kilka tańców przetań-

| | | przybył | | osób | mieszka |
|---|---|---|---|---|---|
| 805. | Małodobra Anna, żona rzemieśl. z córką z Głogowa | 23 | lipca | 2 | pod Grzybem |
| 806. | Wilczyński Karol, sekretarz rady pow. z Pilzna | 23 | „ | 1 | w domu kawalerskim |
| 807. | Klemensiewicz Stan., słuchacz akad. techn. z Wiednia | 23 | „ | 1 | u Dra Trembeckiego |
| 808. | Panosch Fryderyka, wdowa po radcy sądu wyższego z córkami ze Lwowa | 23 | „ | 3 | „ „ |
| 809. | Krzyżanowska Józefa, obyw. z synem i Wandą Dörfler z Krakowa | 23 | „ | 3 | pod Wietrz. młynem |
| 810. | Buchhalt Kamila, emerytka z Nowego Sącza | 24 | „ | 1 | u Michałowéj |
| 811. | Herzberg Lazar, kupiec z Król. Polsk. | 24 | „ | 1 | u Noworyty |
| 812. | Weckenmann Karol, fabrykant z Czerniowic | 24 | „ | 1 | u Garana |
| 813. | Wojakowski Adam, adjunkt magistratu z Krakowa | 24 | „ | 1 | w domu stróża |
| 814. | Lanc Franc., zona rządcy z córką i kuzyną z Chorajec | 24 | „ | 2 | pod Srebrnym orłem |
| 815. | Gewürz Józef, syn kupca z zoną z Dębicy | 24 | „ | 3 | pod Jałowcem |
| 816. | Trzecieski Wład., syn obyw. z Woli Mieleckiej | 24 | „ | 1 | w Pałacu |
| 817. | Wyżykowska Marya, żona mecenasa z Warszawy | 24 | „ | 1 | pod Topolą |
| 818. | Marcińczyk Jan, kupiec z familią i służącą z Rosyi | 24 | „ | 5 | w Szwajcarce |
| 819. | Mutti Ferdynand, prywatny z Rosyi | 24 | „ | 1 | „ |
| 820. | Dołmatow Flora, prywatna „ | 24 | „ | 1 | u Dra Doskowskiego |
| 821. | Blaustein Baruch, kupiec z Warszawy | 24 | „ | 1 | u Krumholza |
| 822. | Sachsenhaus Daniel, „ „ | 24 | „ | 1 | u Noworyty |
| 823. | Rosenberg Emilia, żona kupca z Oświęcima | 24 | „ | 1 | pod Jabłkiem |
| 824. | Fechner Władysława, córka urzędnika z Król. Polsk. | 24 | „ | 1 | w Zamku |
| 825. | Jarociński Józef, obyw. z synem z Król. Polsk. | 25 | „ | 2 | u Milki |
| 826. | Targowski Tomasz, akademik z Przybradza | 25 | „ | 1 | „ |
| 827. | Głogowski Leopold, komend. poser. żandar. z Tarnowa | 25 | „ | 1 | na Skałce |
| 828. | Merczyński Emil, Dr. med. ze Lwowa | 25 | „ | 1 | w Gospodzie warsz. |
| 829. | Hr. Stadnicki Józef, wł. dóbr z Król. Polsk. | 25 | „ | 1 | „ |
| 830. | Stryjeńska Marya, ob. ziem. z córką z Król. Polsk. | 25 | „ | 2 | pod Wężem |
| 831. | Łoziński Franciszek, urzędnik z córką z Krakowa | 25 | „ | 2 | „ |
| 832. | Baranowski Winc., ob. ziem. z synem z Poznańskiego | 25 | „ | 2 | u Bart. Jamy |
| 833. | Rabski Maurycy. radca sądu „ | 25 | „ | 1 | „ „ |
| 834. | Poniński Adolf, z Poznania | 25 | „ | 1 | w Gospodzie warsz. |
| 835. | Niemojewski Wincenty, z Krakowa | 25 | „ | 1 | „ „ |
| 836. | Oxiński Józef, inżynier z Nowego Sącza | 25 | „ | 1 | „ „ |
| 837. | Turski Władysław, inżynier z Podola | 25 | „ | 1 | „ „ |
| 838. | Tabaczyński Adam, wł. dóbr z furmanem z Wróblowic | 25 | „ | 2 | „ „ |
| 839. | Jełowicki Edward, wł. dóbr z Podola | 25 | „ | 1 | „ „ |
| 840. | Ługowska Matylda, wd. po aptek. z córką z Król. Pol. | 25 | „ | 2 | „ „ |
| 841. | Kopystyński Maksym., kupiec z Warszawy | 25 | „ | 1 | u Leszczyńskiego |
| 842. | Garbaczyński Piotr, właśc. ziemski z córką i towarzyszką Idą Jarocką z Mokrzyc | 25 | „ | 3 | u Brzezińskich |
| 843. | Kulesza Aleksander, geometra rządowy z Król. Pol. | 26 | „ | 1 | u Majerczaka |
| 844. | Krzymowski Aleksander, obyw. z Król. Polsk. | 26 | „ | 1 | u Brzezińskich |
| 845. | Jordan Adolf, wł. dóbr z furmanem z Król. Polsk. | 26 | „ | 2 | w Siostrze |
| 846. | Jabłoński Mieczysław, ck. sędzia z Rzeszowa | 26 | „ | 1 | w Pałacu |
| 847. | Quelle Marya, żona handlarza z Brodów | 26 | „ | 1 | u Gerszli |
| 848. | Hollak Antonina, żona prof. z synem z Warszawy | 26 | „ | 2 | pod Słońcem |
| 849. | Rembowska Marya, obyw. z córką Zofią z Król. Pol. | 26 | „ | 2 | w Hoteliku |
| 850. | Brüner Salomon, kup. z synem i subiektem z N. Sącza | 26 | „ | 3 | w sklepie u Feibusia |
| 851. | Sokolnicki Franciszek, obyw. ziem. z Wołynia | 26 | „ | 1 | u Dra Doskowskiego |
| 852. | Angermann Aleksander, leśniczy z Przemyśla | 27 | „ | 1 | pod Góralem |
| 853. | Cywiński Stanisław, urzędnik z Król. Polsk. | 27 | „ | 1 | w Siostrze |
| 854. | Cywiński Tadeusz, urzędnik z bratową i córką z Wilna | 27 | „ | 3 | „ |
| 855. | Słonecki Witalis, obyw. z familią z Podola | 27 | „ | 4 | u Milki |
| 856. | Obrąpalska Józefa, żona inżyn. z familią z Warszawy | 27 | „ | 5 | u Józefa Słowika |
| 857. | X. Katyński Ludwik, proboszcz i kanonik z Brzyska | 27 | „ | 1 | na wsi |
| 858. | X. Radwański Feliks, wikary z Jodłowy | 27 | „ | 1 | pod Rybarką |
| 859. | Bukaty Aleksander, obywatel z Litwy | 27 | „ | 1 | pod Wykrotem |
| 860. | X. Grabowski August, wikary z Warszawy | 27 | „ | 1 | „ |
| 861. | Dąbrowski Korneli, obyw. z towarzyszem z Król. Pol. | 27 | „ | 2 | pod Dzwonem |
| 862. | Kłokocki Bronisław, wł. ziemski z Król. Polsk. | 27 | „ | 1 | na wsi |
| 863. | Fnniger Nuchem, kupiec z wnuczkiem i kucharką z Wiśnicza | 27 | „ | 3 | pod Aniołem |
| 864. | Kramar Antoni, urzędnik kolei z żoną z Tarnowa | 27 | „ | 2 | pod Ziel. drzewem |
| 865. | Cieszkowski Hilary, były posesor ze Lwowa | 27 | „ | 1 | na wsi |
| 866. | Gościewicz Feliks, obyw. z Litwy | 27 | „ | 1 | w Gospodzie warsz. |
| 867. | Olszański Jan, lekarz z Litwy | 27 | „ | 1 | „ „ |
| 868. | Konitz Jozef, uczeń gimnaz. z Warszawy | 27 | „ | 1 | „ „ |
| 869. | Bujak Jan, ck. nadradca skarbu ze Lwowa | 27 | „ | 1 | „ „ |
| 870. | Kulikowska Weronika, żona urzęd. z synem z Warsz. | 27 | „ | 2 | u Bart. Gądka |

czyły. Toż samo udał się zaraz na drugi dzień zapowiedziany reunion, a mówię udał się dlatego, że w Żegiestowie tworzą wszyscy goście, z małym tylko wyjątkiem, jedno towarzyskie kółko. Koterye w tak cichym a uroczym ustroniu miejsca mieć nie mogą.

Kuchnia, jak już wspomniałem w poprzednim liście, bardzo dobra; a że nie droga, wystarczy to za dowód, jako przed kilkoma dniami przybyło jedenaście znaczniejszych osób z Krynicy na wycieczkę do Żegiestowa, i tylko 10 zł. w. a. cały obiad na całe towarzystwo wynosił, a każdemu wiadomo, że wycieczki apetyt wzmagają.

Piękna nieustająca pogoda i ciepło sprzyjają bardzo kąpielom Popradowym, i w obecnéj porze kąpielowéj goście do zbytku tychże używać mogą. Skutki po kąpielach Popradowych sa zadziwiające. Nerwowe i rozdrażnione osoby sypiają po takich kąpielach wybornie, łaknienie się wzmaga, rzeźkość widoczna po lekkich i swobodnych ruchach; bóle w przebiegu stosu pacierzowego, na które tak często niedokrewni i nerwowi się uskarżają, ustępują już po kilku kąpielach w Popradzie. Zaprawdę, natura sama przeznaczyła ciche ustronie Żegiestowa na miejsce lecznicze, uposażając go znamienitą szczawą żelezistą. przecudnym krajobrazem i wijącą się wstęgą blizkiego a wartkiego Popradu.

Na przekór jednak Żegiestowowi jest granica lasów kameralnych murem chińskim dla dalszego rozszerzenia się zakładu, i wszystkie starania ze strony właściciela celem zakupna kilkudziesięciu morgów pasmem ciągnących się przy zakładzie, nie odniosły najmniejszego skutku — a nie ma nikogo w kraju, coby głos podniósł w téj tak ważnéj sprawie dla podniesienia zakładów kąpielowych krajowych i dla poratowania zdrowia pojedynczych osób. Wszystkie bowiem kwestye bywają u nas podnoszone, nawet o zapobieżeniu wytępienia ptaków, rzadziéj jednak kwestye, jakby zapobiedz zniszczeniu zdrowia i życia ludzkiego.

Dr. *Szczepański,* lekarz zdrojowy.

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

W Nowem Mieście nad Pilcą dr. Jan Bieliński otworzył w tych dniach zakład „Przyrodoleczniczy“ (Naturheilanstalt), w którym ma się odbywać leczenie zimną wodą, mlekiem, serwatką i kumysem, wodami sztucznemi i naturalnemi, oraz kąpielami ciepłemi, parowemi i balsamiczno-żywicznemi, nakoniec gimnastyką. Zakład ten, pomieszczony w okolicy górzystej i obfitującéj w lasy i wodę, jednéj z najpiękniejszych w kraju, składa się z dwóch domów oddzielnych, położonych na stoku góry. z których jeden cokolwiek niżéj od drugiego. W górnym mieszczą się chorzy, i zarząd zakładu, dolny stanowi właściwy dom kąpielowy, złożony z dwóch oddziałów, dla mężczyzn i dla kobiet, z których każdy zawiera po kilka pokoi z wannami i przyrządami do leczenia zimną wodą, oraz sadzawkę mieszczącą w sobie 200 stóp sześciennych zimnéj wody, ciągle przepływającéj. W tymże domu na dole znajduje się przy-

| | przybył | | osób | mieszka |
|---|---|---|---|---|
| 871. Komorowska Karolina, wdowa po urzędniku z kuzyną Eleonorą Lipińską z Król. Polsk. | 27 | lipca | 2 | pod Jałowcem |
| 872. Polański Samuel, kupiec z Brodów | 28 | | 1 | u Czajki |
| 873. Schüssel Naftali, propinator z Mokrzca | 28 | „ | 1 | pod Konikiem |
| 874. Postman Bernard, felczer z siostrą z Król. Polsk. | 28 | „ | 2 | u Lustika |
| 875. Rawicka Helena, żona kupca z Krakowa | 28 | „ | 1 | „ |
| 876. Kupfermann Dawid, kupiec z Oświęcima | 28 | „ | 1 | u Rywka |
| 877. Gruber Leiser, kupiec „ | 28 | „ | 1 | „ |
| 878. Ringer Mojżesz, „ „ | 28 | „ | 1 | „ |
| 879. Bernstein Bine, żona kupca z synem i sł. z Rawy rus. | 28 | „ | 3 | pod Rakiem |
| 880. Koperska Apolonia, szwaczka z N. Sącza | 28 | „ | 1 | pod Pomarańczą |
| 881. Klemensiewicz Ignacy, słuchacz gimnaz. z N. Sącza | 28 | „ | 1 | u Dra Trembeckiego |
| 882. Szygawska Ant., żona urzędnika z Król. Polsk. | 28 | „ | 1 | „ „ |
| 883. Sachajdakowska Józefa, obywatelka z córką i wnuczką z Mieczyszczowa | 28 | „ | 3 | u Garana |
| 884. Jatzky Jakób, szewc z Węgier | 28 | „ | 1 | przy traktyerni |
| 885. Kuzmik Maciej, gospodarz wiejski z Węgier. | 28 | „ | 1 | pod Kotwicą |

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| Wykazano do 21go lipca . . . . | 772 | rodzin, czyli | 1416 | osób. |
| Przybyło od 22go do 28 lipca . . | 113 | „ „ | 170 | „ |
| Razem . | 885 | „ „ | 1586 | „ |

Zarząd Zakładu zdrojowego w Szczawnicy 28 lipca 1874.

# ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY W ŻEGIESTOWIE.

## II. LISTA GOŚCI

### przybyłych do Zakładu zdrojowego w Żegiestowie od dnia 8go do 14go Lipca 1874 r.

| | osób |
|---|---|
| Do 30go czerwca było | 75 |
| 35. Ledergrün Rozalia, ze służącą z Królówki | 2 |
| 36. Dauksza Adam, właściciel dóbr z Niebieszczan | 1 |
| 37. Tuchfeld Hersch, handlarz wina z Rzeszowa | 1 |
| 38. Stieglitz Anna, kupcowa z synem i sługą z Rzeszowa | 3 |
| 39. Stieglitz Leib, kupiec z Rzeszowa | 1 |
| 40. Stieglitz Feige, żona kupca ze służącą z Rzeszowa | 2 |
| 41. Hr. Lanckoroński Wiktor, z kucharzem z Fałkowic | 2 |
| 42. Morawski Szczęsny, literat | 1 |
| 43. Ks. Nowicki August, proboszcz z Budzanowa | 1 |
| 44. Makowski Jędrzej, profesor gimnazyalny ze Stanisławowa | 1 |
| 45. Kopel Ryfka, żona kupca ze służącą | 2 |
| 46. Satore Sura kupcowa z synem i służącą z Dąbrowy | 3 |
| 47. Mrożek Ma,a, żona nauczyciela z Wojnicza | 1 |
| 48. Świątkiewicz Paulina, z Bezka | 1 |
| 49. Marini Aniela, wdowa po nauczycielu z synem i służącą z Brzozowa | 3 |
| 50. Schnabel Fischel, kupiec z córką i służącą z Dąbrowy | 3 |
| 51. Block Tobiasz, kupiec z Sędziszowa | 1 |
| 52. Rappaport Sura, z synem i córką z Dąbrowy | 3 |
| 53. Bulsiewicz Jan, kupiec z córką z Bochni | 2 |
| 54. Wołek Ruchla, córka kupca ze służącą z Czucza | 2 |
| 55. Bodaki Ferenz, właściciel dóbr z żoną i służącą z Węgier | 3 |
| 56. Messer Hinde, żona kupca z córką i synem z Rzeszowa | 3 |
| 57. Prschitzer Mojżesz, kupiec z Tarnowa | 1 |
| 58. Aronsohn Felicya, żona kupca z córką z Krakowa | 2 |
| 59. Klimkiewicz Franciszka, nauczycielka z Tarnowa | 1 |
| 60. Okoń Karolina, żona urzędnika z Przeworska | 1 |
| 61. Krzemiński Józef, kapitan z Tarnowa | 1 |
| 62. X. Oświęcimski, proboszcz z Chronowa | 1 |
| 63. Sapalska Józefa, córka obywatela z Krakowa | 1 |
| 64. Szklarska L., nauczycielka z córką i służącą z Krakowa | 1 |
| 65. Dziubczyńska Justyna, żona kupca z córką z Krakowa | 2 |
| 66. Żak Antonina, żona kupca z czworgiem dzieci ze Lwowa | 5 |
| 67. Er. Głowacki, dyrektor szpitalu głównego, z żoną, siostrą i kuzynką ze Lwowa | 4 |
| 68. Gebauer Jan, pensyonista z Wieliczki | 1 |
| 69. Zaplatalska Eufemia, żona kupca z synem z Krakowa | 2 |
| 70. Morawiecka Helena, córka obywatela z Krakowa | 1 |

rząd do wytwarzania pary balsamicznéj, przechodzącéj na odpowiednio urządzone 1sze piętro. Oprócz tego w samym zakładzie mieści się kilka pokoi dla osób cięższéj chorych. W blizkości zakładu wzgórkowato rozciąga się wspaniały park, łączy się z obszernym lasem iglicowym. Zakład leczniczy, znajdujący się w takich warunkach zdaje się posiadać wszelkie prawo powodzenia. Komunikacya z Warszawą przez Skierniewice i Rawę. Droga ta przebywa się w ciądu sześciu godzin, co nie odstraszy zapewne osoby udające się tam na dłuższy pobyt w celu leczenia się, tembardziej, iż zarząd zakładu postarał się o jak najdogodniejsze ułatwienie przejazdu od Skierniewic, po nadejściu codziennie pociągu południowego z Warszawy.

Wydawca
*Adolf Dygasiński.*

Odpowiedzialny redaktor
*Józef Kostka.*

Redaktor główny
*Dr. B. Lutostański.*

| | osób |
|---|---|
| 71. Rosset Dawid, propinator z Łańcuta | 1 |
| 72. Kegel Leib, kupiec z Ulanowa | 1 |
| 73. Dereszewicz Slata, żona propinatora z córką z Dukli | 2 |
| 74. Szczepańska Stanisława, żona lekarza zdrojowego z synem ze Strzyżowa | 2 |
| 75. Endzweig Glika, żona kupca z córką i sługą z Dukli | 3 |
| 76. Salwach Honorata, wdowa po nauczycielu z synem z Krakowa | 2 |
| 77. Bober Aniela, córka obywatela z Krakowa | 1 |
| 78. Jaworska Eleonora, wdowa po urzędniku z córką z Krakowa | 2 |
| 79. Sroczyńska Antonina, wdowa po urzędniku z Krakowa | 1 |
| 80. Borek Józef, słuchacz teologii z Haczowa | 1 |
| 81. Zajączkowski Michał, urzędnik magistratu z synem z Rzeszowa | 2 |
| 82. Wolkenfeld Hinde, żona handlarza z synem z Frysztaka | 2 |
| 83. X. Majewski Ferdynand, wikary z Kołomyi | 1 |
| 84. Ingber Salomon, kupiec z matką z Tarnowa | 2 |
| 85. Steczkowska Marya, żona nauczyciela z synem i sługą z Rzeszowa | 3 |
| 86. Poczy Ferenz, pełnomocnik dóbr z żoną, córką, synem i sługą z Węgier | 5 |
| 87. Gloisner Franciszka, wdowa po lekarzu z córką ze Lwowa | 2 |
| 88. X. Łukaszewski Teodor, kanonik gr. kat. z Przemyśla | 1 |
| 89. Gross Franciszek, ck. notaryusz z Limanowy | 1 |
| 90. Tybinko Włodzimierz, urzędnik Towarzystwa kredyt. ze Lwowa | 1 |
| 91. Koy Zuzanna, obywatelka z dwiema córkami, dwoma synami i służącą z Krakowa | 6 |
| 92. Reich Josel, kupiec z dwojgiem dziećmi i sługą z Dukli | 4 |
| Razem osób | **186** |

Żegiestów dnia 27 lipca 1874.

# OGŁOSZENIA.

Czcionkami Drukarni L. Paszkowskiego. Rządca drukarni: *Józef Łakociński.*